

# Jan Forkiewicz

1912-1983

**Absolwent Wydziału Mechanicznego z 1935 r., starszy mechanik, uczestnik konwojów w czasie II wojny światowej, inspektor nadzoru, odznaczony m.in. Medalem Morskim PMH (trzykrotnie), The 1939-1945 Star, The Atlantic Star, The Burma Star, The War Medal 1939-1945.**

Urodził się 12 listopada 1912 r. w Ucianie na Litwie jako syn Jana – inżyniera i Eweliny z Oskierków, w rodzinie patriotów: pradziad Józef Forkiewicz brał udział w Powstaniu Listopadowym i 62 lata przebywał na zesłaniu na Syberii, dziadek Antoni Forkiewicz – poległ w Powstaniu Styczniowym, zaś ojciec i starszy brat Jana Forkiewicza byli uczestnikami wojny polsko-bolszewickiej.

Pod koniec 1921 r. rodzina Forkiewiczów, po kilkukrotnej zmianie miejsca zamieszkania, osiadła w Wilnie, gdzie ojciec otrzymał posadę w dyrekcji kolei państwowych.

Po ukończeniu sześciu klas szkoły powszechnej Jan Forkiewicz uczęszczał do gimnazjum im. Juliusza Słowackiego, a w roku 1931 został przyjęty do Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni. Wydział Mechaniczny PSM ukończył w 1935 r.

Pracował dorywczo na statkach Polbrytu i GAL-u, m.in. na s/s „Lublin” i s/s „Polonia”, a w 1936 r. odbył praktykę w stoczni gdyńskiej przy budowie stawiacza min dla Marynarki Wojennej oraz kutra „Pilot-IV”, którego projektantem był inż. Leon Tumiłowicz (abs. WM z 1929 r.). Włączył się także w prace Stowarzyszenia Oficerów Mechaników i Związku Oficerów Polskiej Marynarki Handlowej.

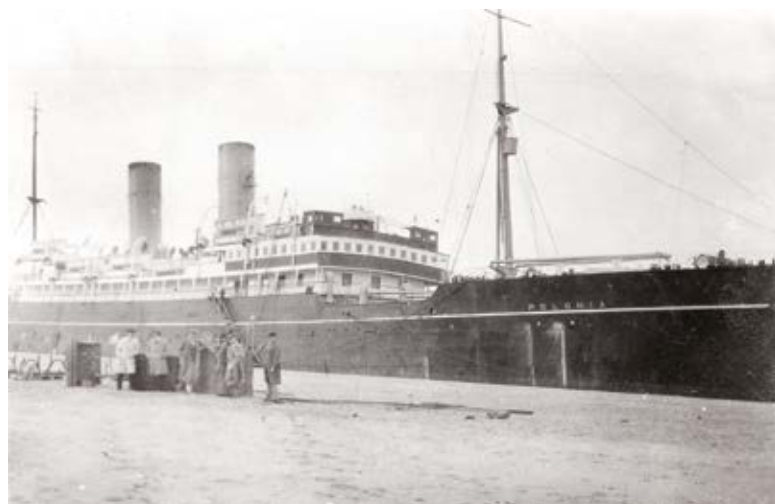
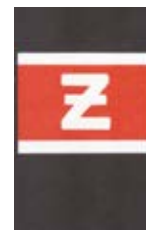
W grudniu 1936 r. zamustrował jako asystent maszynowy na jeden z „francuzów” Żegluga Polskiej – s/s „Katowice” i pływał na nim, awansując do stanowiska II mechanika, do stycznia 1938 r. Potem powrócił na parowiec „Polonia”, obsługujący linię palestyńską i porty: Konstanca, Sztambuł, Pireus i Hajfa.

W lipcu 1938 r. w Konstancy ożenił się z Marią Suską, rok później na świat przyszedł syn Maciej.

W maju 1939 r. otrzymał stały angaż na najnowszy węglowiec Polskarobu – s/s „Robur VIII” (kapitan Zbigniew Deyczakowski, abs. WN z 1923), odbywający regularne podróże z ładunkami węgla do portów Skandynawii. Statek wyszedł w ostatni przedwo-

jenny rejs 20 sierpnia – 30 sierpnia kapitan otrzymał polecenie skierowania go do portu Wielkiej Brytanii. Dzień później, gdy zapadł zmrok, „Robur VIII” wyszedł w morze, w nocy zamalowano znaki armatora na kominie oraz nazwę na burtach, a parę dni później statek został przemalowany na kolor szary.

W Ellesmere Port na statek załadowano samoloty dwusilnikowe typu Wellington i uzbrojono w dwa karabiny maszynowe



S/s „Polonia”

i cztery ręczne, których obsługą zajmowali się Jan Forkiewicz i II oficer Zbigniew Rogaczewski (abs. WN z 1937). Statek miał ruszyć do Rumunii, gdzie rząd Polski usiłował przygotować zorganizowanie „transportów broni drogą morską do Polski. Inwazja sowiecka ze wschodu przekreśliła dalsze możliwości oporu”. Statek więc 17 września rozładowano i posłano do Cardiff po ładunek węgla, a stamtąd do Nantes.

W roku 1940 „Robur VIII”, przemianowany na s/s „Zagłoba”, odbywał rejsy z Anglii do Stanów Zjednoczonych, skąd przywoził m.in. żywność, uzbrojenie, amunicję i materiały wybuchowe. „Przemierzaliśmy ogromne



przestrzenie północnego Atlantyku statkiem zupełnie nieprzystosowanym do tego rodzaju podróży ani do takich ładunków. Nieprzyjazna aura tego rejonu świata utrudniała żeglugę, szczególnie w okresie jesienno-zimowych sztormów. Huraganowe wichry, potworne zimno i wysoka fala, która zalewała statek, niszcząc po drodze wszystko, co napotykała na swej drodze. Statek załadowany ciężkim sprzętem wojennym trzeszczał, stękał oraz trząsł się pod naporem ogromu wody. Dodatkową grozę budziły coraz częściej pojawiające się w tym rejonie i atakujące konwoje niemieckie bombowce i U-booty<sup>2</sup> – wspominał Jan Forkiewicz.

Z końcem czerwca 1940 r. przeszedł na s/s „Kordecki” (dawny „Robur V”) i pływał w konwojach do 16 maja roku 1942. Podczas jednego z nalotów został ranny i trafił do szpitala w Sunderland.

Dyplom mechanika I klasy otrzymał 1 listopada 1941 r. Od 20 lipca do 28 sierpnia 1942 r. pływał na „Pucku” w rejsach do Islandii, później został skierowany na s/s „Kościuszko” na stanowisko II mechanika, a w drugiej połowie stycznia roku 1943 zamustrował na transportowiec s/s „Pułaski” i na nim pływał do lipca 1945 r. – gdy z po-

wodu malarii i porażenia ciepłego trafił do szpitala w Bombaju. Do Wielkiej Brytanii powrócił jako pasażer na m/t „Capetown Castle”. Z Glasgow udał się do Londynu, by stawić się w biurze GAL-u. Otrzymał urlop i kontynuował leczenie w Instytucie Chorób Tropikalnych, po czym podjął pracę w Inspektoracie Technicznym GAL-u, a następnie w stoczni w Liverpoolu, nadzorując remont m/s „Stalowa Wola”. Na tym statku wrócił 16 kwietnia 1946 r. do kraju jako starszy mechanik. „Wyjeżdżając z Gdyni w 1939 roku, zostawiłem w kraju żonę z sześciotygodniowym dzieckiem, kiedy wróciłem, syn zaczął naukę w szkole podstawowej<sup>3</sup>.”

Na statkach GAL-u pływał do końca 1949 r., pracował potem krótko w Inspektoracie GAL-u, po czym został inspektorem w Dziale Inwestycji Zarządu Centralnego PMH, następnie zatrudniony był w Gdańskim Urzędzie Morskim, w Polskim Rejestrze Statków, w Katedrze Architektury Okrętu Politechniki Gdańskiej, a w latach 1956-1957 – w Stoczni Gdańskiej na Wydziale W-6. Aktywnie uczestniczył w zakładaniu Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców, którego zarząd wydelegował go do Egiptu i w latach 1957-1959 pracował tam na jednym ze statków.



Jan Forkiewicz i Jerzy Oskar Stefanowski na światowym zjeździe absolwentów Szkoły Morskiej w 1980 r., zorganizowanym przez rektora prof. dr. kpt. ż.w. Daniela Dudę na 60-lecie jej powstania

W roku 1957 otrzymał dyplom ukończenia studiów na Wydziale Budowy Okrętów Politechniki Gdańskiej, wydawany wówczas na podstawie dyplomu ukończenia Wydziału Mechanicznego Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni.

Następnie podjął pracę w Polskiej Żegludzie Morskiej w Szczecinie – pływał na statkach PŻM, pełnił też nadzór w stocznich krajowych i zagranicznych.

W 1961 r. Ministerstwo Żeglugi utworzyło dwuosobowy zespół, w skład którego weszli kapitan Juliusz Bilewicz i mechanik Jan Forkiewicz, mający „dokonać oględzin, oceny technicznej i wybrania statków wojennej budowy, nadających się do dalszej eksploatacji”<sup>4</sup>, a które „w systemie kapitalistycznym osiągnęły już koniec swych zdolności eksploatacyjnych, ale nam mogły oddać kilkuletnie usługi”<sup>5</sup>. Poszukiwania odbywały się od Norwegii po Włochy, w efekcie których ministerstwo zakupiło 22 stare statki typu Liberty i Empire. Na ostatni z zakupionych parowców, „Hutę Ostrowiec”, Jan Forkiewicz zamustrował na rok.

Następnie nadzorował w stocznich włoskich budowę sześciu masowców dla PŻM, po czym zaokrętował na ostatni z serii – na m/s „Ziemia Kielecka” i pływał na nim przez rok do japońskich i australijskich portów. W latach 1970-1972 był kierownikiem nadzoru technicznego w Stocznii im. Komuny

Paryskiej w Gdyni, w której PŻM zamówił budowę pięciu masowców.

W latach 1966-1968 był ławnikiem Izby Morskiej w Szczecinie, a od roku 1971 – zastępcą delegata ministra żeglugi przy Izbie Morskiej w Gdyni. W lipcu 1973 r. przeszedł na emeryturę.

Tak pisał o pozazawodowej działalności Jana Forkiewicza inż. Urban Krzyżanowski (abs. WM z 1927): „[...] rysunek, malarstwo, grafika i rzeźba w drewnie, były to dziedziny, w których wyrażał się chętnie, czasami dla własnej wewnętrznej potrzeby, częściej ku uciesze i radości przyjaciół”<sup>6</sup>.

Jan Forkiewicz otrzymał m.in.: Medal Morski PMH (czterokrotnie), The 1939–1945 Star, The Atlantic Star, The Burma Star, The War Medal 1939–1945, a po wojnie Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski czy Złotą Odznakę „Zasłużony Pracownik Morza” i Przewodnik Pracy Socjalistycznej. Zezwolenie na odbiór odznaczeń brytyjskich otrzymał, decyzją Rady Państwa PRL, w roku... 1976<sup>7</sup>.

Zmarł 11 czerwca 1983 r., spoczął na Cmentarzu Witomińskim.

Syn Maciej był adiunktem Kliniki Chorób Serca Instytutu Chorób Wewnętrznych, a od 1985 r. dyrektorem Państwowego Szpitala Klinicznego nr 1 Akademii Medycznej w Gdańsku; zmarł w 2016 r.



**Źródła:** *Kadry morskie Rzeczypospolitej*, tom I, pod red. Jana Kazimierza Sawickiego, Gdynia 2000; Urban Krzyżanowski, *Jan Forkiewicz*, (maszynopis) Gdynia 1978; *Udział starszych mechaników Polskiej Marynarki Handlowej w II wojnie światowej*, zeszyt szkoleniowy nr 24, oprac. dr Stanisław Kozak, Gdynia 1988; dokumentacja w zbiorach Sali Tradycji UMG.

1 „Okólnik” 1984, nr 149, s. 44.

2 Wspomnienia Jana Forkiewicza, [w:] *Udział starszych mechaników Polskiej Marynarki Handlowej w II wojnie światowej*, zeszyt szkoleniowy nr 24, oprac. dr Stanisław Kozak, Gdynia 1988, s. 83-84.

3 Ibidem, s. 85-86.

4 Urban Krzyżanowski, *Jan Forkiewicz*, Gdynia 1978, s. 6.

5 Ibidem.

6 Urban Krzyżanowski, *Jan Forkiewicz*, Gdynia 1978, s. 9.

7 Pismo z MSZ z 8 lipca 1976 r., podpisane przez dyrektora Protokołu Dyplomatycznego J. Lewandowskiego, kopia w zbiorach Sali Tradycji UMG – D/3649, s. 20.